

JANUSZ TUM

## PRÓBY ANALIZY STRUKTUR ORAZ TRADYCJA I REDAKCJA PRZYPowieści O SYNU MARNOTRAWNYM (Łk 15,11—32)\*

### WSTĘP

W związku z zastosowaniem w językoznawstwie nowych, strukturalnych metod badania tekstów literackich, w ostatnich kilkunastu latach dokonano wielu prób przebadania tymi metodami niektórych fragmentów Biblii. Były to próby mniej lub bardziej udane<sup>1</sup>. Również przypowieść o synu marnotrawnym doczekała się kilku takich analiz<sup>2</sup>. Lecz wobec tak wielu zadań, jakie są analizie strukturalnej stawiane<sup>3</sup>, opracowania te — jak się wydaje — nie wykonały w pełni tych celów ani nie ujęły przypowieści w całej jej złożoności.

Można by przypuszczać, że analiza strukturalna, która bada zwłaszcza struktury głębokie tekstu<sup>4</sup>, jest w stanie rzucić więcej światła na problem materiału starszego — pierwotnego i późniejszych dodatków czy przeróbek redakcyjnych przypowieści. Jednakże analiza ta zajmuje się tekstem, który dotarł do nas w ostatecznej redakcji<sup>5</sup>. Zejście do poziomu struktur głębokich powoduje, że cechy postaci działających i inne elementy narracji schodzą często na plan dalszy<sup>6</sup>. Ponadto analiza strukturalna dokonywana jest najczęściej na tłumaczeniu, a więc bez uwzględnienia struktury języka oryginalnego. Z tych powodów, przynajmniej na obecnym etapie rozwoju, metody strukturalne nie mogą być wprost pomocne w rozstrzygnięciu postawionego problemu.

Niniejsze opracowanie nie jest jeszcze jedną próbą analizy strukturalnej, lecz raczej małą próbą połączenia tych badań — synchronicznych z badaniami diachronicznymi, w celu znalezienia pełniejszego rozwiązania kwestii tradycji i redakcji przypowieści o synu marnotrawnym. W punkcie wyjścia liczymy bowiem na to, że odkrycie struktur powierzchniowych, wykorzystanie wyników badań struktur głębokich, przeprowadzonych przez innych autorów, i uwzglę-

\* Artykuł stanowi zmienioną wersję drugiego rozdziału pracy magisterskiej (*Pierwotna tradycja i redakcja przypowieści o synu marnotrawnym*) napisanej na ATK w 1980 r. pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Jana Łacha.

<sup>1</sup> Por. A. Zaborski, *O recepcji metod strukturalnych w biblistyce*, RBL 26 (1973) 122 n.

<sup>2</sup> Por. R. Waalkens, *L'analyse structurale des paraboles. Deux essais: Luc 15,11—32 et Matthieu 13,44—46*, RTL 8 (1977) 160—169; P. Grelot, *Le père et ses deux fils: Luc 15,11—32. Essai d'analyse structurale*, RB 84 (1977) 321—348; P. Grelot, *Le père et ses deux fils: Luc 15,11—32. De l'analyse structurale à l'hermeneutique*. RB 84 (1977) 538—565; *Exegesis: Problèmes de méthode et exercices de lecture* (red. F. Bovon, G. Rouiller), Neuchâtel-Paris 1975 (pozycja, do której nie udało się dotrzeć).

<sup>3</sup> Por. S. Mędała, *Rodzaje literackie w Piśmie św. w świetle metod strukturalnej analizy tekstu*, w: *Warszawskie Studia Biblijne*, Warszawa 1976, 24—28.

<sup>4</sup> Struktury głębokie nie są definiowane a priori, lecz za każdym razem na nowo w tekście odkrywane; por. A. Zaborski, dz. cyt., 124.

<sup>5</sup> Por. R. Waalkens, art. cyt., 163.

<sup>6</sup> Tak jest u P. Grelot, *Le père et ses deux fils: Luc 15,11—32. Essai*, 321—348. Por. W. Propp, *Morfologia bajki*, *Pamiętnik Literacki* 59 (1968) nr 4, 203—241 oraz krytykę C. Lévi-Straussa, *Analiza morfologiczna bajki rosyjskiej*, *Pamiętnik Literacki* 59 (1968) nr 4, 273 n.

dnienie wcześniej dokonanej analizy słownictwa ukazały twórcę tych struktur i pozwolą poczynić dalsze spostrzeżenia dotyczące rozmiaru wpływu redakcji na tradycyjną formę przypowieści.

## I. ANALIZA STRUKTUR POWIERZCHNIOWYCH PRZYPowieści

Przez określenie „struktury powierzchniowe” rozumiemy zależności ujawniające się między poszczególnymi jednostkami informacyjnymi: wyrażeniami, zdaniami, fragmentami przypowieści<sup>7</sup>

### 1. Schemat struktury nr 1

Już na pierwszy rzut oka widać, że przypowieści o zagubionej owcy (Łk 15,3—7) i zgubionej drachmie (Łk 15,8—10) pod wieloma względami są do siebie podobne. Szczególną uwagę zwraca budowa końcowych wierszy tych dwu przypowieści. Po znalezieniu zguby pasterz jak i kobieta zapraszają swoich przyjaciół i sąsiadów, wzywając do wspólnej radości z powodu odzyskania swoich zgub (w.w. 6 i 9), po czym następują konkluzje narratora (w.w. 7 i 10). W przypadku pierwszej przypowieści jest ona rozszerzona o porównanie jednego grzesznika z dziewięćdziesięcioma dziewięcioma sprawiedliwymi, którzy nie potrzebują nawrócenia; w drugiej porównania tego brak<sup>8</sup>:

Wiersze 6b—7:

1. w.6: zwołuje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc do nich: Cieszcie się ze mną, bo odnalazłem owcę swoją, która była zagubiona.
2. w.7a: Mówię wam; że tak samo w niebie większa będzie radość w 7b: z powodu jednego nawracającego się grzesznika,
3. niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Wiersze 9—10:

1. zwołuje przyjaciółki i sąsiadki, mówiąc: Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam.
2. Tak samo, mówię wam; powstaje radość wśród aniołów Bożych z powodu jednego nawracającego się grzesznika.
3. (?)

Zdaniem J. Jeremiasa wiersz 7c („sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia”) należy przypisać Łukaszowi<sup>9</sup>. Jednak samo porównanie jednego grzesznika z dziewięćdziesięcioma dziewięcioma sprawiedliwymi (w.7a,b) pochodzi z pierwotnej tradycji, na co wskazuje wersja Mateuszowa przypowieści o zagubionej owcy (Mt 18,12—14), w której również odnajdujemy to przeciwstawienie. Czyżby przypowieść o zagubionej drachmie została pozbawiona pierwotnego zakończenia? Lecz problem ten wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

W podobny sposób zbudowane są zakończenia obu części przypowieści o synu marnotrawnym:

Wiersze 23b—24:

1. jedźmy i weselmy się,
2. bo ten syn mój był umarły, a ożył; zaginął, a odnalazł się.
3. I zaczęli się weselić.

Wiersz 32:

1. trzeba było się weselić i cieszyć,
2. bo ten brat twój był umarły, a ożył; zaginął, a odnalazł się.
3. (?)

<sup>7</sup> Por. S. Mędała, dz. cyt., 27.

<sup>8</sup> Podobny schemat spotykamy w innych miejscach dzieł Łukasza: Łk 6,27.35 ≠ Mt 5,43n; Łk 7,47—48; 10,28.37 — oba przykłady należą do Sondergut; Dz 5,36.37.

<sup>9</sup> Por. J. Jeremias, *Tradition und Redaktion in Lukas 15*, ZNW 62 (1971) 184.

Część trzecia fragmentu 23b—24: „I zaczęli się weselić” zawiera dwa czasowniki: *ērksanto* i *eufraīnesthai*. Co do pierwszego określenia trwa spór, czy należy je przypisać Łukaszowi czy redakcji. Łukasz często odrzuca *ērksa[n]to* połączone z innym czasownikiem w bezokoliczniku, choć niekiedy dodaje do tekstu jakby sam od siebie. Zwrot ten występuje bardzo często w Septuagincie<sup>10</sup>. Jest całkiem prawdopodobne, że Ewangelista zaczerpnął go z tego przekładu Biblii hebrajskiej. Drugi czasownik *eufraīnesthai* zaliczyliśmy do tradycji<sup>11</sup>. Gdy w przypowieściach o zagubionej owcy i zagubionej drachmie na wyrażenie radości z powodu odnalezienia zgub użyto czasownika *chairō* (prawdopodobnie Łukasz dodał go w wierszu 32),<sup>12</sup> to w trzeciej przypowieści radość z powodu powrotu syna marnotrawnego wyrażona jest przez czasownik *eufraīnō*, który występuje w wierszach: 23, 24, 29 i 32. Nie jest zupełnie wykluczone, że Łukasz w wierszu 24c powtórzył przejęty z tradycji czasownik *eufraīnō*, który był w wierszu 23b, aby pierwszą część przypowieści zakończyć w charakterystyczny, wyżej ukazany sposób. Nawet gdy tytułem hipotezy wylączymy czasowniki *ērksanto* i *eufraīnesthai*, jest to bez szkody dla treści. Słowa informujące o radości i uczcie znajdują się już przecież w wierszu 23: „I przyprowadźcie tłuste ciele, zabijcie; jedźmy i weselmy się” oraz dalej w wierszu 25: „usłyszał muzykę i tańce”; są to wiadomości dla starszego syna, powracającego z pola do domu. W ostatnim fragmencie jeden z rzeczowników został przypuszczalnie dodany przez Łukasza, który lubi powtórzenia i synonimy<sup>13</sup>. Ponieważ w. 32 wchodzi również w skład innego schematu, próba rozstrzygnięcia, komu można by przypisać stworzenie powyższej struktury, nastąpi niżej.

Wydaje się, że pod powyższy schemat podciągnąć można także wiersz 18a i wiersz 20a:

## Wiersz 18a:

1. wstawszy pójde
2. do ojca mego
3. i powiem mu

## Wiersz 20a:

1. i powstawszy poszedł
2. do ojca swego
3. (?)

Zwrot *erō autō* (powiem mu) został zaliczony do tradycji<sup>14</sup>; *anastas* (wstawszy) zaliczone zostało do redakcji, z tym, że C. E. Carlston zauważa, że konstrukcja *anastas* + czasownik, bez użycia spójnika, jest dość rzadko spotykana u Łukasza, który stosuje raczej: *kai anastas* czy *anastas de*<sup>15</sup>. Informacja zawarta w wierszu 20a nie jest niezbędna w całym toku narracji, bowiem już w wierszu 18a jest mowa o nieodwołalnym postanowieniu powrotu do ojca. Czasownik *anistēmi* oprócz „wstać” ma również znaczenie „wyruszyć”, „udać się”<sup>16</sup>, którą to myśl podkreśla dodatkowo czasownik *poreuomai*. Można by przypuszczać, że wiersz 20a jest powtórzeniem wiersza 18a.

Również oba wyznania grzechów marnotrawnego syna mają strukturę paralelną, w której pierwszy człon jest nieco dłuższy w stosunku do drugiego:

## Wiersz 18b—19:

1. Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie;

## Wiersz 21b:

1. Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie;

<sup>10</sup> Rdz 2,3; 10,8; 41,54; Joz 17,12; Sdz 10,18; 1 Krł 3,2; 1 Krn 1,10; 2 Krł 29,27; Ezd 2,30; Tb 10,4; Oz 5,11; 4 Mch 5,6; por. J. T u m, *Pierwotna tradycja i redakcja przypowieści o synu marnotrawnym* (Łk 15,11—32), Warszawa 1980, 43 (mps pracy magisterskiej, Bibl. ATK).

<sup>11</sup> *Tamże*, 32.

<sup>12</sup> *Tamże*, 41n.

<sup>13</sup> Por. C. E. Carlston, *Reminiscence and Redaction in Luke 15,11—32*, JBL 94 (1975) 372.

<sup>14</sup> Por. J. T u m, dz. cyt., 22 i 29.

<sup>15</sup> Por. C. E. Carlston, art. cyt., 371.

<sup>16</sup> Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1 (red. Z. Abramowiczówna), Warszawa 1958, 192.

2. już nie jestem godny nazywać się twoim synem;      2. już nie jestem godny nazywać się twoim synem.
3. uczyni mnie jednym z twoich sług.      3. (?)

Przyimek *enōpion* (wobec) przypisany został redaktorowi trzeciej Ewangelii; zwrot *eis ton ouranon* i zaimek nieokreślony *hena*, tu przetłumaczony jako „jeden” — tradycji pierwotnej. Nie sklasyfikowany pozostał przysłówek *hōs* — „jak” („uczyni mnie jako jednego z twoich sług”)<sup>17</sup> Trudno na podstawie tych danych rozstrzygnąć, kto stworzył tę strukturę. Ostateczny wniosek zostanie wyciągnięty dopiero poniżej, albowiem uwzględnienie kontekstu obu wyznań grzechów sugeruje nowy schemat struktury.

## 2. Schemat struktury nr 2

Oba wyznania grzechów syna marnotrawnego, gdy uwzględni się otaczający je kontekst, występują w ramach zupełnie innego schematu, podwójnego paralelnego chiazmu.

Wiersze 18—20a:

B + B' (Postanowienie powrotu do ojca i wprowadzenie wypowiedzi)

A + A' (Planowane wyznanie grzechów i dodatkowa prośba)

B<sub>1</sub> (Powrót)

w.18: B. Wstawszy pójde do ojca mego

B' i powiem mu:

A. Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie;

w.19: już nie jestem godny nazywać się synem twoim;

A' uczyni mnie jednym z twoich sług.

w.20a: B<sub>1</sub>. I powstawszy poszedł do ojca swego.

Wiersze 20c—22b:

D (Tekst pochodzący z LXX)

C (Zwrot wprowadzający wyznanie syna)

A (Wyznanie grzechów)

C<sub>1</sub> (Zwrot wprowadzający wypowiedź ojca)

D' (Pierwsze zarządzenie wydane przez ojca)

D<sub>1</sub> (Tekst pochodzący z jakiegoś źródła, związanego z LXX?)

w.20c: D. Rzucił mu się na szyję i ucałował go.

w.21: C. A syn powiedział do niego:

A. Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie;

już nie jestem godny nazywać się twoim synem.

w.22a: C<sub>1</sub>. Lecz ojciec powiedział do swoich sług:

D' Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go;

w.22b: D<sub>1</sub>. dajcie pierścień na jego rękę.

W schemacie DCAC<sub>1</sub>D'D<sub>1</sub> człony: D — zwrot występujący także w Dz 20,37, oparty na LXX — może Rdz 45,14; C i C<sub>1</sub> — formuły wprowadzające wypowiedzi syna i ojca można zaliczyć do redakcji<sup>18</sup>. Pozostają jeszcze człony A, D' i D<sub>1</sub>. Fragment D<sub>1</sub> został prawdopodobnie wzięty z nieznanego nam źródła, na co wskazuje związek z Est 3,10 (LXX)<sup>19</sup>. Wyznanie grzechów syna marnotrawnego jest podobne do oświadczenia faraona, który w obliczu klęski wyznaje swoje winy Mojżeszowi i Aaronowi: „Zgrzeszyłem przeciwko Panu, Bogu waszemu i przeciwko wam” (Wj 10,16). Skoro zasadniczy schemat chia-

<sup>17</sup> Por. J. Tum, dz. cyt., 29n, 30, 39n, 43n.

<sup>18</sup> *Tamże*, 40n.

<sup>19</sup> *Tamże*, 45; pogląd tam zawarty został nieco zrewidowany.

zmu DCAC<sub>1</sub>D'D<sub>1</sub> został, jak się nam wydaje, uformowany przez Łukasza, to również i wyznanie grzechów (A) w tym konkretnym miejscu, poprzedzone i zakończone zwrotami tak typowymi dla Ewangelisty: *eipen de i eipen de... pros...*, należy jemu przypisać.

W schemacie BB'AA'B<sub>1</sub> stwierdzenie, że syn marnotrawny rzeczywiście wyruszył do ojca (człon B<sub>1</sub>), być może — jak sugerowaliśmy wyżej — jest Łukasze. Pozostałe elementy struktury należą prawdopodobnie do tradycji, choć i w nich zaznaczył się wpływ redaktorski.

Okazuje się, że nawet gdy się założy, iż fragmentów zaliczonych do redakcji pierwotnie w przypowieści o synu marnotrawnym nie było, to nie powoduje to żadnych zmian w przebiegu akcji. Syn marnotrawny pod wpływem głodu, nie mogąc nawet pożywić się strąkami, którymi żywiły się świny (słuchacze mogą już oczekiwać przemiany życia w myśl przysłowia: „Gdy Izraelici potrzebują chleba świętojańskiego — nawracają się” — R. Acha 1,4),<sup>20</sup> przypomina sobie, że w domu ojca nawet najemnicy mają chleba pod dostatkiem. Postanawia więc pójść do ojca i wyznać, że zgrzeszył wobec Boga (przez kontakt z mieszkańcami dalekiego kraju — poganami i uważanymi za zwierzęta nieczyste — świniami) i wobec ojca, którego majątek zmarnotrawił. (Opuszczamy tu wzmiankę o wyruszeniu do ojca — człon B<sub>1</sub>). Gdy powracający syn był już niedaleko domu, zauważył go jego ojciec, wzruszył się głęboko i wybiegł mu na przeciw. (Opuszczamy fragment mówiący o rzuceniu się na szyję i pocałunkach — D, człon wprowadzający mowę syna — C, wyznanie grzechów — A oraz zwrot wprowadzający mowę ojca — C<sub>1</sub>). Po powrocie do domu<sup>21</sup> ojciec zwrócił się do sług<sup>22</sup> u rozkazem, aby przynieśli jak najlepszą szatę i ubrali go oraz sandały na nogi (opuszczamy człon D<sub>1</sub> — nałożenie pierścienia na rękę). Pada także polecenie zabicia utuczonego cielęcia i rozpoczęcia uczty.

W tak przedstawionej, przypuszczalnej formie pierwotnej tego fragmentu przypowieści, na plan pierwszy wychodzi tak barwnie ukazana postać przebaczonego ojca, który przyjął powracającego nie na prawach sługi, czego by ten w najlepszym wypadku oczekiwał, lecz jako pełnoprawnego syna. Niektórzy teologowie intuicyjnie dostrzegają ów, być może pierwotny, akcent, czasem ze szkodą dla obecnej formy opowiadania<sup>23</sup>. Struktura obecnej przypowieści eksponuje bardziej wyznanie grzechów. L. Schottroff uważa, że dwukrotne wyznanie grzechów jest punktem centralnym przypowieści. Lecz w ten sposób L. Schottroff spycha zupełnie w cień postać syna starszego. Wynika to zresztą stąd, iż Łukasza uważa za autora przypowieści i nie liczy się zbytnio z pierwotną tradycją w niej zawartą<sup>24</sup>.

Ponieważ niektóre elementy tworzące strukturę chiazmu albo zostały zaliczone do słownictwa używanego powszechnie w Ewangelii i Dziejach Apostolskich, albo wskazywały na typowe dla Ewangelisty sięgnięcie do tekstu

<sup>20</sup> Por. H. L. Strack, P. Billerbeck. *Komentarz zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, t. 2, München 1956, 212.

<sup>21</sup> W całej przypowieści dość dokładnie opisano przemieszczenie się postaci w akcji. Jest zatem dziwne, że o powrocie do domu brak jakiegokolwiek wzmianki. Nie wiadomo też, kiedy zwrócił się ojciec do sług z poleceniem przyniesienia szaty, sandałów... Czy stało się to poza domem, czy w domu? Może tok narracji uległ w tym miejscu nieznacznemu zachwianiu?

<sup>22</sup> Chociaż zwrot: *eipen de ho pater pros tous doulous* odrzuciliśmy, ze względu na to, że jest on typowo Łukasze, to jednak musiał być w tym miejscu jakiś inny zwrot, po którym pozostała w wierszu 18 tak dziwna konstrukcja: *eipen de* (Łukasze) + *dativus*, która w połączeniu z *verba dicendi* jest składnią pochodzącą z tradycji; por. J. Tu m, dz. cyt., 22.

<sup>23</sup> Por. P. Penning de Vries, *Der nie verlorene Vater*, GuL 44 (1971) 75n.

<sup>24</sup> Por. L. Schottroff, *Das Gleichnis vom verlorenen Sohn*, ZTK 68 (1971) 47n i 51n.

Septuaginty, dlatego schemat ten uznaliśmy za dzieło Łukasza. Powstaje jednak pytanie, czy zaakcentowanie pokuty poprzez powtórzenie wyznania grzechów też należy przypisać samemu Ewangelicście? Gdyby bowiem to nie leżało w interesie Łukasza, można by przypuszczać, że dokonał tego ktoś przed nim. Jak dość przekonująco ukazał w drugiej części swojego wzmiankowanego artykułu C. E. Carlston, Łukasz w swoich pismach rzeczywiście kładzie duży akcent na moralny aspekt nawrócenia — pokuty<sup>25</sup>. Jednak autor utrzymuje, że wobec ukazującej się miłości ojca pokuta w przypowieści nie jest aż tak mocno zaakcentowana. Stanowi to dla Carlstona argument za pierwotnością całej przypowieści<sup>26</sup>. Jednak mając na uwadze wyżej przeprowadzone rozważania, należy stwierdzić, że ów Łukaszowy zamiar jest także widoczny w obecnej formie przypowieści, a fragment dotyczący powrotu do ojca syna młodszego zawiera w sobie swoiste zazębenie się tradycji i redakcji.

Już po przeprowadzeniu ukazanych badań natrafiliśmy na artykuł A. Satake, w którym omawiając m. in. przypowieść o synu marnotrawnym, twierdzi, że wyznania grzechów nie są najważniejszymi motywami tego tekstu i mogą reprezentować myśl Łukasza<sup>27</sup>. Dochodzi również do wyżej sugerowanego wniosku, że gdy wyłączymy drugie wyznanie grzechów, przypowieść nadal pozostaje całością mającą pełne znaczenie<sup>28</sup>. Argumenty Satake są następujące:

1. Ojciec przyjął i zaakceptował swojego syna zanim ten zdążył wypowiedzieć swoje wyznanie grzechów.

2. Obie wypowiedzi ojca (w.w. 24 i 32) nic nie mówią o winie czy grzechach syna marnotrawnego; dotyczą one relacji między ojcem a synem, która została zerwana przez odejście syna, a nawiązana przez jego powrót.

3. Syn starszy (w. 30) nie zwraca raczej uwagi na moralny aspekt postępowania swego brata, lecz na to, że roztrwonił on dobro ojca. Wskazując na siebie jako wzór postawy synowskiej, ukazuje nie tyle swoje moralnie dobre postępowanie, ile wierność ojcu.

4. W wierszu 13 akcent spoczywa na stwierdzeniu, że syn rozpuścił majątek ojca. Dalsze określenie: „żywąc rozrzutnie” jest tylko uzasadnieniem, dlaczego do tego doszło.

Autor docenia wartość analizy lingwistycznej, lecz nad tym góruje przekonanie o jej niewystarczalności<sup>29</sup>. Argumenty wypływające z treści przypowieści same w sobie nie są w pełni przekonujące, lecz w naszym opracowaniu stanowią one dodatkowe uzasadnienie postawionych wniosków.

### 3. Schemat struktury nr 3

Końcowe wiersze przypowieści zbudowane są na zasadzie paralelizmu. Struktura wypowiedzi syna (w.w. 29—30) odpowiada dokładnie strukturze przemówienia ojca (w.w. 31—32). Lecz jakże odmienne jest spojrzenie starszego syna na sytuację swoją i brata od punktu widzenia ojca.

A//A<sub>1</sub> — Formuła wprowadzająca wypowiedź

B//B<sub>1</sub> — Określenie pozycji syna starszego względem ojca

C//C<sub>1</sub> — Uzasadnienie tej pozycji

D//D<sub>1</sub> — Określenie rozmiarów miłości ojcowskiej

<sup>25</sup> Por. C. E. Carlston, art. cyt., 384 n.

<sup>26</sup> *Tamże*, 385.

<sup>27</sup> Por. A. Satake, *Zwei Typen von Menschenbildern in den Gleichnissen Jesu*, *Annual of the Japanese Biblical Institute* 4 (1978) 45—84.

<sup>28</sup> *Tamże*, 52.

<sup>29</sup> *Tamże*, 52.

- E//E<sub>1</sub> — Motyw dotyczący potrzeby radości z najbliższymi  
 F//F<sub>1</sub> — Ukazanie pozycji syna młodszego  
 G//G<sub>1</sub> — Spojrzenie na sytuację syna młodszego
- w.29: A. On zaś odpowiadając rzekł swemu ojcu:  
 B. Oto tyle lat służę ci  
 C. i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu  
 D. a nigdy nie dałeś mi koźlęcia,  
 E. żebym się zabawił z moimi przyjaciółmi.
- w.30: F. Lecz kiedy ten syn twój,  
 G. który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, przyszedł, (zabi-  
 łaś dla niego tłuste cielę).
- w.31: A<sub>1</sub>. A on powiedział mu:  
 B<sub>1</sub>. moje dziecko,  
 C<sub>1</sub>. ty zawsze jesteś ze mną  
 D<sub>1</sub>. i wszystko moje jest twoim.
- w.32: E<sub>1</sub>. Trzeba było się weselić i cieszyć,  
 F<sub>1</sub>. bo ten brat twój  
 G<sub>1</sub>. był umarły, a ożył, zaginął, a odnalazł się.

Analiza języka przypowieści<sup>30</sup> wykazała, że poza jednym ulubionym przez Łukasza paralelizmem synonimicznym: „Trzeba było się weselić i cieszyć” (w.32) i określeniem *panta* — „wszystko” (w.31) w wierszach 29—32 nie widać śladów redakcji. Dlatego należy przyjąć, że przedstawiony piękny schemat struktury przejął Łukasz z tradycji.

W strukturze tej ostatnie wiersze przypowieści: „bo ten brat twój był umarły, a ożył; zaginął, a odnalazł się” przeciwstawione są słowom syna starszego (G), który patrzy na powracającego nie jak na brata, lecz jak na marnotrawcę, który roztrwonił dobro swego ojca. Ojciec, w którego usta włożone są te słowa, ukazuje istotę ojcowskiego stosunku do obu synów. Starszy syn przedstawiony jest nie jako sługa, który wypełnia rozkazy swego pana — ojca, nie otrzymując od niego niczego, lecz jako ukochane dziecko, które zawsze jest przy ojcu. Sam ojciec wraz z tym, co ma, jest jego bogactwem. Młodszy syn jest dla ojca jakby wskrzeszonym, tym, który kiedyś bezpowrotnie zaginął, lecz teraz odnalazł się znowu.

Cały ten zwrot występuje również *mutatis mutandis* na końcu pierwszej części przypowieści, w wierszu 24. Wszakże w tym miejscu nie pełni on, jak się wydaje, tak ważnej funkcji, jak w strukturze zakończenia drugiej części przypowieści. Wyżej wyrażono sugestię, że ostatnie słowa części pierwszej: „I zaczęli się weselić” (w.24c) mogą pochodzić od Łukasza. Może więc cały wiersz 24: „bo ten syn mój był umarły, a ożył; zaginął, a odnalazł się. I zaczęli się weselić” należałoby przypisać redakcji? Łukasz mógł go przejąć z zakończenia przypowieści oraz dopisać od siebie krótką konkluzję (w.24c), tworząc w ten sposób z zakończeń obu części przypowieści schemat dwóch paralelnych członów, z których pierwszy jest nieco dłuższy od drugiego. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć tę kwestię.

## II. ANALIZA STRUKTUR GŁĘBOKICH

Przytoczymy tu analizę przeprowadzoną przez R. Waelkensa<sup>31</sup>. Utrzymuje on bowiem, że schemat struktur głębokich przez niego odkryty jest nie tylko

<sup>30</sup> Por. J. Tum, dz. cyt., 42.

<sup>31</sup> Por. R. Waelkens, art. cyt., 160—169.

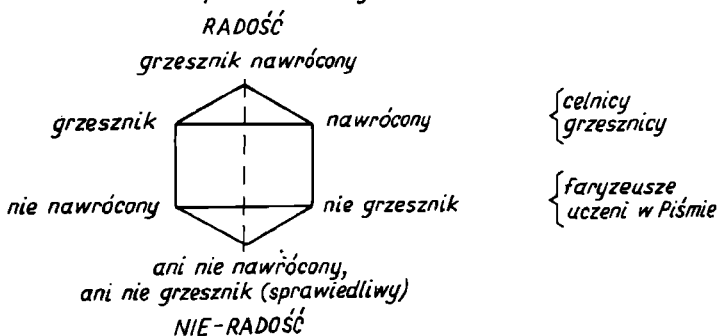
schematem przypowieści o synu marnotrawnym, lecz że jest on wspólny dla wszystkich trzech przypowieści rozdziału 15 Ewangelii Łukasza. Sama analiza strukturalna nie jest w stanie stwierdzić, czy jest to schemat pierwotny przypowieści, czy też pochodzi on od redaktora. Dlatego uwzględniając postulat łączenia analizy strukturalnej z badaniami diachronicznymi<sup>32</sup>, sprawdzimy, czy — po odrzuceniu fragmentów uznanych we wcześniejszych rozważaniach za pochodzące od redaktora — schemat ten pozostanie nie naruszony, czy też okaże się, że jest on odpowiedni tylko do obecnej formy przypowieści.

R. Waelkens przeprowadzając badania rozdziału 15 trzeciej Ewangelii zauważa możliwość odczytania trzech przypowieści, będących w tym rozdziale, według dwóch lektur: lektury opisu oznaczającego, dotyczącego postaci występujących w tekście oraz lektury „misterium” oznaczonego, w której autor chce znaleźć adresatów przypowieści i zawarte w tekstach orędzie. Uważa, iż we wszystkich trzech przypowieściach funkcjonuje ten sam paradygmat<sup>33</sup>: zgubiony — odnaleziony, nie zgubiony — nie odnaleziony, który stanowi osie poziome sześciokąta semiotycznego (przypominającego kwadrat logiczny Arystotelesa) — patrz rys. Oś: radość — nie-radość nie należy do logiki paradygmatu: zgubiony — odnaleziony.

*Schemat opisu oznaczającego:*



*Schemat opisu oznaczonego:*



<sup>32</sup> Por. A. Zaborski, art. cyt., 124 n.

<sup>33</sup> Termin ten w analizie strukturalnej oznacza połączenie takich dwóch pojęć przeciwnych wobec siebie, które się wzajemnie nie wykluczają; por. R. Waelkens, art. cyt., 161.

Obie lektury dają się na siebie nałożyć. Umożliwiają to słowa: „tak samo...” (Łk 15,7.10). Są jednak dość znaczne różnice pomiędzy dwiema pierwszymi przypowieściami a przypowieścią o synu marnotrawnym:

1. Dwie pierwsze przypowieści posługują się terminami ogólnymi: „kto z was”, „jaka kobieta”, „jeden grzesznik”; trzecia przypowieść używa pojęć bardziej zindywidualizowanych: „pewien człowiek”, „dwóch synów”

2. Owieczki i drachmy są postaciami biernymi, podczas gdy każdy z synów działa w sobie właściwy sposób.

3. Pasterz i kobieta całą swoją energię wkładają w poszukiwanie zguby, podczas gdy ojciec wprawdzie oczekuje i wychodzi na spotkanie syna, lecz nie prowadzi żadnych poszukiwań; co więcej, daje mu zupełną swobodę w działaniu.

4. Brak jest w trzeciej przypowieści wspomnianego porównania: „tak samo...”

5. Radość przedstawiona w przypowieści o synu marnotrawnym nie dotyczy Boga, lecz jest radością ojca.

6. W dwóch pierwszych opowiadaniach „oznaczony” — radość Boga z powrotu grzesznika ukazuje się na samym końcu, w konkluzji; w trzeciej przypowieści „oznaczony” — radość ojca z powodu powrotu syna występuje w połowie opowiadania.

7. W pierwszych przypowieściach nie znajdujemy żadnego odpowiednika do żalów syna starszego.

Wszystkie wymienione różnice zdają się kwestionować adekwatność przedstawionego schematu. Jednak R. Waelkens jest przeciwnego zdania. Wyjaśnia, że historie opisane w dwóch pierwszych przypowieściach przebiegają tylko na planie „oznaczającym”, na którym przedstawione są: owieczki, drachmy, pasterz i kobieta. „Oznaczającym” jest tutaj przede wszystkim radość Boga z powrotu grzesznika, jak również grzesznik i sprawiedliwi. Trzecia przypowieść przedstawiona jest jakby na planie „oznaczanym”. Dwaj synowie nie reprezentują grzesznika i sprawiedliwego. Syn młodszy jest grzesznikiem, a syn starszy jest sprawiedliwym. A jednak pełnią oni również rolę „oznaczających” Aby odnaleźć „oznaczanych”, R. Waelkens poleca zastosować przedstawiony wyżej schemat o trzech osiach: zgubiony — odnaleziony, nie zgubiony — nie odnaleziony, radość — nie-radość.

1. Syn młodszy jest „zgubiony”. Ale postawa jego jest odmienna aniżeli postawa bierności owieczki. Swoim marnotrawnym życiem doprowadza do tego, że może być rzeczywiście uważany za grzesznika. Jeśli powraca, to z pobudek o wątpliwej wartości i trudno by go było określić mianem „nawróconego” Zostaje „odnaleziony” dopiero w momencie, gdy ojciec wychodzi mu na spotkanie, przyjmuje do wspólnoty rodzinnej i zaprasza na ucztę. Syn marnotrawny, bardziej aniżeli owieczka czy drachma, „oznacza” celników i grzeszników, których Jezus przyjmował, bez oczekiwania na ich nawrócenie i z którymi wspólnie zasiadał do stołu.

2. Syn starszy, „ani nie zgubiony, ani nie odnaleziony”, jest wiernym wykonawcą rozkazów ojca: „nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu” (w.29). Mimo że nie otrzymał on dotąd nawet koźlecia, to egzystencja przy ojcu jest dla niego korzystna: „wszystko moje jest twoim” (w.31). Narzeka jedynie na „niesprawiedliwość” ojca, który swoimi łaskami obdarza niegodnego brata. Starszy syn, bardziej niż 99 owieczek czy 9 drachm, „oznacza” faryzeuszów i uczonych w Piśmie zirytowanych sympatią Jezusa do grzeszników.

3. Ojciec, podobnie jak pasterz i kobieta, świętuje odnalezienie syna. Lecz nie chodzi tu o postawę Boga wobec grzeszników, lecz Jezusa, który uctował razem z celnikami i grzesznikami.

Wszystkie zatem różnice, jakie zachodzą pomiędzy dwiema pierwszymi przypowieściami o zgubach a trzecią, dają się wytłumaczyć za pomocą schematu przyjętego wcześniej. Różnice te są wynikiem przejścia relacji, jakie się dokonało po dwóch pierwszych przypowieściach. Grzesznik i sprawiedliwi z planu „oznaczanego” przeszli w trzeciej przypowieści na plan „oznaczający”. Syn marnotrawny, syn starszy i ojciec oznaczają: celników i grzeszników, faryzeuszy i uczonych w Piśmie oraz Jezusa. Dopiero w trzeciej przypowieści następuje bezpośrednie nawiązanie do sytuacji ukazanej we wstępie do rozdziału 15 (w.w. 1—3)<sup>34</sup>.

Łatwo zauważyć, że gdy w przypowieści o synu marnotrawnym opuścimy drugie wyznanie grzechów, kończący pierwszą część wiersz 24 i niektóre fragmenty z powitania ojca z synem, czyli wszystkie miejsca uznane za Łukaszone, nie będzie to miało żadnego wpływu na powyższy schemat. Może wynika to z tego, że schemat ten jest dość ogólny, co może stanowić zarzut pod adresem analizy przeprowadzonej przez R. Waelkensa. Powstaje pytanie, czy przedstawiony przez niego schemat ukazuje struktury pierwotne przypowieści, czy też został stworzony przez redaktora. Wydaje się, że mamy do czynienia ze strukturami głębokimi pierwotnej formy przypowieści o synu marnotrawnym. Te same elementy strukturalne występują także w Mateuszowej przypowieści o zagubionej owcy (Mt 18,12—14). Chyba żeby założyć, iż Łukasz stworzył przypowieść o synu marnotrawnym lub tylko upodobnił ją do struktury przejętej z tradycji przypowieści o owcy. Takiemu przypuszczeniu przeczą jednak wyniki analizy słownictwa, nie pozwalające przyjąć tak rozległego wpływu Ewangelisty<sup>35</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Wszystkie odkryte w badaniach schematy struktur powierzchniowych znajdowały się w końcowych fragmentach obu części przypowieści o synu marnotrawnym. Wynika to może stąd, że fragmenty te są dialogami ojca z synami. Zwłaszcza druga część oparta jest prawie na samych tylko dialogach<sup>36</sup>. Niestety, wiersze początkowe obu części nie mają tak przejrzystej struktury, dlatego pozostawiamy je nie zbadane.

Udało się wyróżnić trzy schematy struktur powierzchniowych. Ponieważ niektóre elementy tych struktur zawierały słownictwo Łukasza, dlatego paralelizm, w którym pierwszy człon jest bardziej rozbudowany, oraz schemat chiazmu uznaliśmy za jego konstrukcje, a kilka fragmentów przypowieści próbowaliśmy sklasyfikować jako dodatki redakcyjne: stwierdzenie, że syn marnotrawny poszedł do ojca i opis przedstawiający rzucenie się ojca na szyję syna i ucałowanie go (w.20), powtórzenie wyznania grzechów (w.21), polecenie nałożenia pierścienia na rękę (w.22) oraz zakończenie pierwszej części przypowieści (w.24). Nie można wykluczyć, że te miejsca, uznane za dodatki, zostały jedynie przepracowane przez autora trzeciej Ewangelii. Może w przyszłości, w miarę narastania opracowań dotyczących języka Łukasza, podjęcie tego zagadnienia

<sup>34</sup> *Tamże*, 165—167.

<sup>35</sup> Por. J. Tum, dz. cyt., 48—50.

<sup>36</sup> Podkreśla to szczególnie A. Satake, art. cyt., 52.

stanie się możliwe. Dlatego dokonamy próby rekonstrukcji pierwotnej formy tego fragmentu, opuszczając miejsca Łukaszowe:

w.18: Wyruszę i pójdę do ojca mego i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie;

w.19: już nie jestem godny nazywać się twoim synem; uczyni mnie jednym z twoich sług.

w.20: (...)

A gdy był jeszcze daleko, zobaczył go jego ojciec, wzruszył się głęboko i wybiegł (...)

w.21: (...)

w.22: (Wróciwszy do domu) rzekł ojciec do swoich sług: Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; (...) dajcie też sandały na nogi;

w.23: przyprowadźcie także utuczone cielę, zabijcie je, jedźmy i weselmy się.

w.24: (...)

w.25: Starszy jego syn był w polu. Gdy wracając zbliżył się do domu, usłyszał muzykę...

Łukasz z dosyć dużą swobodą potraktował tradycję o powrocie syna marnotrawnego. Spowodował nawet przesunięcie pierwotnego akcentu z radości wzruszonego do głębi ojca, który przebacza i wita powracającego syna, na wyznanie grzechów, czyli pokutę, którą czyni młodszy syn, co zostało podkreślone podwójnym wyznaniem win. Tym też należy tłumaczyć fakt, że niektórzy egzegeci zwracają uwagę na wyznanie grzechów, inni uwydatniają postać miłosiernego ojca. Wydaje się, iż jest istotne, by patrząc na przypowieść, zauważać oba motywy i nie przeciwstawiać ani nie wykluczać ich wzajemnie.

Mimo że Łukasz wprowadził tak wiele zmian w tekście pierwotnym opisującym powrót syna marnotrawnego, to jednak jego ingerencja nie naruszyła struktur głębokich, które — jak wykazał R. Waelkens — tworzą jeden schemat wspólny dla wszystkich trzech przypowieści rozdziału 15. Co więcej, są w przypowieści także i takie miejsca, w których wpływ Ewangelisty był znikomy. Tak jak w przypadku drugiej części przypowieści, w wierszach 29—32, w których są zauważalne zaledwie dwa określenia Łukaszowe, a struktura przedstawia schemat dwóch paralelnych, nawzajem sobie odpowiadających członów.

## VERSUCHE DER STRUKTURANALYSE SOWIE ÜBERLIEFERUNG UND REDAKTION DES GLEICHNISSES VOM VERLORENEN SOHN (Lk. 15,11—32).

### Zusammenfassung

In der dargestellten Bearbeitung wurde ein Versuch vorgenommen die synchronischen Untersuchungen — die Analysen der Oberflächen — und Tiefenstrukturen mit den diachronischen Untersuchungen — der Analyse des Wortschatzes, die schon früher durchgeführt wurde (J. Tum, *Pierwotna tradycja i redakcja przypowieści o synu marnotrawnym* (Lk. 15,11—32), Warszawa 1980; Magisterarbeit in Maschinenschrift, ATK) zu verbinden, zwecks Ermittlung der Reichweite des Einflusses der Abfassung im Gleichnis vom verlorenen Sohn. In den Schlussfragmenten beider Teile des Gleichnisses wurden drei Schemas der Oberflächenstruktur entdeckt. Zwei von ihnen: der Parallelismus mit dem längeren Glied und der Chiasmus wurden im Zusammenhang mit auftretendem Wortschatz von Lukas, bzw. von der Septuaginta, dem

Autor des dritten Evangeliums zugeschrieben. Auf diese Weise entstand, nach Abtrennung der Feststellung, dass der verlorene Sohn zum Vater gegangen ist, der Beschreibung wie der Vater dem Sohn um den Hals gefallen ist und ihn geküsst hat (V.21), der Wiederholung der Beichte (V.21), des Auftrages den Ring an den Finger zu stecken (V.22) sowie des Abschlusses des ersten Teiles des Gleichnisses (V.24), die hypothetische ursprüngliche Form des die Rückkehr des jüngeren Sohnes beschreibenden Fragments. Es ist möglich, dass die als Zugaben anerkannten Stellen, von Lukas nur umgearbeitet wurden. Kann sein, dass in Zukunft die Klärung dieses Problems leichter möglich sein wird.

Lukas behandelte die Überlieferung von der Rückkehr des verlorenen Sohnes mit ziemlich grosser Unbefangenheit. Er versetzte sogar den ursprünglichen Akzent von der Freude des tiefgerührten Vaters, auf das Bekenntnis der Schuld — der Sünden. Deshalb schenken einige Exegeten mehr Aufmerksamkeit dem Bekenntnis der Schuld, die anderen lassen die Gestalt des barmherzigen Vaters hervortreten. Wenn man das Gleichnis analysieren will, muss man beide Motive berücksichtigen, ohne gegenseitiger Ausschliessung noch Gegenüberstellung.

Die Ingerenz des Evangelisten griff jedoch nicht tief ein und verletzte auch nicht die von R. Waelkens vorgezeigten Tiefenstrukturen, die als ursprüngliche anerkannt werden müssen, ähnlich wie das Schema der parallelen Aussagen des älteren Sohnes und des Vaters, in den Versen 29—32.